

Pruszków
Pismo Terenowego Komitetu Oporu "Solidarność" Reg. Mazowsze

W nowej sytuacji

Obecnie na świecie dzieją się bardzo dziwne rzeczy: demonstracje w Moskwie; mało J. Biegun - pomimo demonstracji o jego uwolnienie - uzyskuje wolność; Jaruzelski z rodziną nie u Gorbaczowa, tylko u Papieża; Reagan znosi "sankcje"; SB-cy nie wsadzają do więzień politycznych; Urban w BBC; wszyscy - nawet Gorbaczow - krytykują komunistyczną gospodarkę; w kraju powstają liczne niezależne inicjatywy /rady, towarzystwa, spółki, fundacje/. Jedynie komunistyczne ceny i głodowe zarobki przypominają nam, że żyjemy w "przodującym ustroju". Ale zmian trudno nie zauważyć. My nie mamy wątpliwości: komuniści zamierzają po raz kolejny, oszukać własne narody i społeczeństwa krajów demokratycznych! I nie mamy wątpliwości, że społeczeństwa demokratyczne chcą zostać oszukane, bowiem wygodnie jest żyć z pozornie czystym sumieniem. Ale manewr komunistyczny jest bardzo dla nich niebezpieczny, bo może on pobudzić uspięne narody!

Obecna sytuacja stawia przed nami większe nadzieje i większe wymagania. Posteramy się tym wymaganiom sprostać. Po pięciu latach działalności wydawniczej TKO "S" dorobił się lepszego sprzętu poligraficznego. Nasi Czytelnicy zauważyli zapewne to po kilku ostatnich numerach TM-u. W najbliższym czasie również "Sektor" będzie drukowany na ofsecie, ze zwiększoną ilością materiału tekstowego. W związku z tym poszukujemy ciekawych tematów, problemów, zdjęć, rysunków satyrycznych i współpracowników. Nie zamierzamy zajmować się wielką polityką, ale pragniemy zająć się problemami nas otaczającymi.

Swoją pomoc obiecali już nam harcerze. Będziemy w "Sektorze" dużo niejsca poświęcać sprawom młodzieży. Chcemy też bardziej poważnie zająć się miejscami i postaciami historycznymi na naszym terenie. To przecież tutaj, w okolicach Pruszkowa, Podkowy Leśnej i Grodziska skupiało się życie podziemnego państwa polskiego w okresie okupacji. Tutaj działały drukarnie, odbywały się spotkania, tutaj uwięziono 16-tkę Przywódców Polski Podziemnej. Chcemy przypomnieć i zachować dla przyszłych pokoleń te zapomniane pomniki historii. Ale stajemy przed wielkim problemem: wszyscy aktywni nasi współpracownicy są bardzo młodzi. W tym względzie liczymy na niezbędną pomoc starszego pokolenia. W nowej sytuacji liczymy na bardziej aktywną współpracę naszych Czytelników.

Redakcja

"Chcieliśta to mata"

Wszyscy pamiętamy dobrze jak w 1981 r. strajkował Żyrardów z powodu fatalnego zaopatrzenia miejscowych sklepów, a górnicy czekali na tkaniny z Zakładów Tkanin Technicznych". Dziś jest zupełnie inaczej, choć węgla brakuje bardziej niż 6 lat temu, a mięsa robotnicy nie jedzą więcej niż w tamtych gorących dniach. Dziś górnicy "nie czekają" /?/ a władza sama ogranicza produkcję w Żyrardowskich Zakładach Tkanin Technicznych. Likwidują w nich 3 zmianę. Wszyscy wiedzą, że powodem ograniczenia produkcji jest brak surowców, jednak czerwoni z uporem powołują się na "ducha reformy" i twierdzą, że zwolniono pracownice mało wydajne. Podczas likwidacji 3 zmiany zwolniono około 40 kobiet, w tym kilkanaście osób o długim stażu pracy, wdowę z trojgiem dzieci i kobietę w wieku przedemerytalnym /2 lata do emerytury/. Jedynie ta ostatnia odwołuje się od decyzji zakładu, pozostałe milczą i nie reagują. Likwidując 3 zmianę kierownik tkalni powiedział: "chcieliśta to mata. Te słowa głupiego i małego partyjniaczka najlepiej charakteryzują obecny etap budowy socjalizmu, etap pogardy dla ludzkiej pracy, zaniku gospodarności i penoszenia się czerwonego cwaniactwa oraz głupoty.

Wraz z likwidacją 3 zmiany zmniejszono wydajność maszyn na pozostałych zmianach o 1/5 mocy. Ale równocześnie utworzono nowy etat zastępcy kierownika tkalni. Komunikatem dyrekcji zarządzono w styczniu pracę na zmianę ranną i nocną - likwidując popołudniową z powodu szczytu energetycznego. Sąsiednie Zakłady Lniarskie pracują po południu i w nocy /w 1982 r. zlikwidowano 3 zmianę/. W ten sposób, kosztem ludzkiego zdrowia, czerwoni łatają dziurawą gospodarkę. W tej sytuacji wyniki finansowe ŻZTT są fatalne. Nie wypłaca się nagród jubileuszowych z uwagi na brak funduszy. Plotka głosi, że nie będzie 14-tki, bo „pracownicy przeznaczyli ją na zakup surowców”. Puszczając takie plotki towarzysze bedają nastroje wśród załogi, później radzą na zebraniach: ile tu jeszcze można z tych ludzi wydusić?

Sytuacja w ŻZTT jest przygnębiająca. Podobnie jest w innych zakładach. Co w takich sytuacjach można zrobić? Można i należy podejmować różne działania. Ale można też - po prostu - walnąć czerwonego cwaniaczka, po robociarsku, w ... mordę.

Andrzej

„Po całej Polsce o tej godzinie
Pala się watry i sypią skry,
Z tysiąca piersi jedna piśń płynie
Harcerskie myśli, harcerskie sny...”

W Dniu Myśli Brataskiej, w dniu 22 lutego, w dniu urodzin Naczelnego Skauta Świata Roberta Baden-Powella bratnie słowa i myśli ślemy, za pośrednictwem "Sektora", wszystkim harcerkom i harcerzom.

Harcerze od Konrada

Więźniowie Polityczni z Grodziska jeszcze siedzą
Pięć lat temu, podczas rozbrajania w warszawskim tremwaju, postrzelony został i po kilku dniach zmarł sierżant MO Zdzisław Karos. Dwaj 17-letni uczniowie z Grodziska: Robert Chechłacz i Tomasz Łupanow zostali skazani na 25 i 13 lat więzienia. Ks. Sylwester Zych i student KUL Stanisław Matejczuk otrzymali w tym procesie po 6 lat więzienia.

Po ostatniej amnestii Ks. Zych i Matejczuk wyszli z więzienia. Chechłaczowi i Łupanowowi złagodniono jedynie wyroki. Ci młodzi, niepełnoletni jeszcze wtedy chłopcy spędzili w więzieniu już pięć lat. Po raz kolejny żądamy uwolnienia więźniów politycznych z Grodziska: Roberta Chechłacza i Tomasza Łupanowa. Tym razem czynimy to z dużą nadzieją. W ramach sterowanej odwilży toczą się rozmowy pomiędzy przedstawicielami rządów zachodnich i reżimem Jaruzelskiego. Reżim obiecuje zwolnić niektórych zakładników, przedstawiciele zachodu mają o czym mówić i pisać, a aresztowanym dzieciom wypadają w więzieniu kolejne zęby.

A.

Pryncypia

Na zagłuszanie audycji RWE zużywa się 350 MW. W pierwszej połowie stycznia energetyka przeżywała ostry kryzys. mieliśmy 20 stopień zasilanie, deficyt sięgał 2 tys. MW. W wielu mieszkaniach było zimno i ciemno, wiele zakładów nie pracowało. Wydawać by się mogło, że w takiej sytuacji czerwony przerwie zagłuszanie i wygospodarowaną w ten sposób energię przeznaczy dla społeczeństwa. Nic z tych rzeczy. Zagłuszanie trwało nadal. Jeszcze raz czerwony pokazał, że pryncypia są ponad wszystko.

Sz.

PODKOWA LEŚNA: W Szkole Podstawowej w Podkowie Leśnej pod listem do Trybunału Konstytucyjnego podpisało się 27 nauczycieli z pośród ponad czterdziestu zatrudnionych. Z administracji nie podpisał nikt.

4.01.br. agencja TASS ogłosiła decyzję rządu ZSRR o tym, że od tej pory państwo nie będzie dofinansowywać przedsiębiorstw deficytowych. Ocenia się, że na 8 statystycznych radzieckich zakładów produkcyjnych przynajmniej jeden przynosi straty. A więc samofinansowanie jako pierwsze "s" reformy. Tylko co z fundamentalnymi "trzema s" w samej nazwie "ojczyzny proletariatu" - CCCP?

Dziękujemy za wpłaty: Kolor-2000, P-a-400, Doc-1250, Wierni-1000, W-5000, Przepiórka-1000, ZW-1300, MAB-2000, Stasiak-2000, ZW-1000, Os-2300. W poprzednim numerze powinno być ZW-1500+300 i AZ-1000, a nie ZW-1500 i AZ-1000+300.